
LISTY DO REDAKCJI

Do Zarządu Głównego Związku Sybiraków

Szanowny Panie Prezesie

W imieniu Stowarzyszenia Sybiraków Polskich w Wiktorii, Australia, pragnę gorąco podziękować Zarządowi Głównemu Związku Sybiraków w Polsce za przesyłanie nam pięknie wydawanego kwartalnika „Zesłaniec”. To jest naprawdę wartościowe i bardzo informacyjne pismo w sprawie historii Sybiraków.

Zależy nam, żeby ono się utrzymało. Dlatego zwróciliśmy się do czytelników „Tygodnika Polskiego” wydawanego w Melbourne z apelem o poparcie. Dla informacji załączam kopię naszego listu w tej sprawie w Tygodniku.

Jeżeli chodzi o przesyłkę „Zesłańca” dla Stowarzyszenia Sybiraków Polskich w Wiktorii to prosimy, ażeby wysłać tylko w jedno miejsce na adres naszego skarbnika p. Władysława Bernata, jak dotychczas. On przekazuje otrzymane egzemplarze do naszej małej biblioteczki. Proszę wstrzymać wysyłkę do mnie (Jerzego Króla) i tym zaoszczędzić kosztów pocztowe.

Dotychczas otrzymałem 10 egzemplarzy (Nr 19 – Nr 28) „Zesłańca”, za które serdecznie dziękuję. To pismo bardzo mnie interesuje. Będę go nadal czytać korzystając z naszej biblioteczki.

Z serdecznym pozdrowieniem

Jerzy Król

Prezes Stowarzyszenia Sybiraków Polskich w Wiktorii

*

Oto kolejny list, którego kopię przesłaną do redakcji „Zesłańca” publikujemy, informując, że był on adresowany do Ministra Romana Giertycha. Nie wiemy czy jego autor otrzymał odpowiedź, natomiast w pełni solidaryzujemy się z zawartym w liście postulatem by TVP poświęcała więcej uwagi problematyce zesłań Polaków na Syberię oraz ich kulturotwórczej roli na Uralem.

Wyjaśniamy naszym Czytelnikom, że wspomniany w liście film zatytułowany „Śladami Bronisława Piłsudskiego” został zrealizowany w 2005 roku i jest jednym z ośmiu filmów składających się na cykl pod nazwą „Polacy na Syberii” zrealizowanych przez Panią red. Jadwigę Nowakowską (TVP), która zadała sobie wiele trudu by pokazać jakże złożone losy Polaków za Uralem. Pozostałe filmy tego cyklu to: „Nieprzewidywalna Kamczatka”, „Bajkalski szlak”, „Tajemnice stepu”, „Oddech tajgi”, „W kraju szamanów”, „Syberyjskie Ateny” i „Polscy Rockefellerzy”. Konsultantem naukowym tych filmów był prof. dr

hab. Antoni Kuczyński, kierownik Ośrodka Badań Wschodnich Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego oraz mgr Tadeusz Markiewicz z Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Oto treść wspomnianego listu. (red.).

*

Kraków, 22 czerwca 2007 roku

*Dr Janusz Kamocki
ul. Zabłocie 41
30-7001 K r a k ó w*

Szanowny Panie Ministrze

Trudno nie docenić wartości edukacyjnej takich filmów jak „Bronisław Piłsudski” czy cyklu „Sybiracy”, nadawanych przez Telewizję Polską. Ukazują one ogromny dorobek kulturalny Polaków na Syberii, na której imionami polskich uczonych nazywane są góry i uniwersytety. Dość powszechnie znana jest Syberia jako miejsce polskiej katorgi, mniej jako ziemia ogromnych osiągnięć polskiej nauki, osiągnięć ludzi, którzy przybywali na Syberię jako zesańcy, a opuszczali ją nieraz jako światowej sławy uczeni.

Filmy te nie tylko pobudzają dumę narodową, lecz uczą szacunku dla innych narodów, wśród których Polacy pracowali i za swa prace byli otaczani czcią i miłością powinny być oglądane przez młodzież szkolną – niestety jednak są nadawane w godzinach nocnych, czyli z punktu widzenia edukacyjnego są bezwartościowe.

Doświadczenie uczy, że Zarząd TVP na indywidualne prośby i protesty nie odpowiada, toteż uprzejmie proszę Pana Ministra, aby autorytetem swego urzędu wpłynął na Telewizję (przecież podobno mającą obowiązki misyjne), by wyświetlała te i podobne filmy w godzinach popołudniowych – wtedy kiedy może je oglądać młodzież szkolna.

Pozwalam sobie przesłać kopię tego listu do redakcji „Zesłańca”

Z wyrazami szacunku dr Janusz Kamocki

